

Przemysław Benken

Instytut Pamięci Narodowej, Oddziałowe Biuro Badań
Historycznych w Szczecinie

ORCID 0000-0002-1385-3016

„Papierowy tygrys” towarzysza Mao. Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza w ocenie Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Pekinie na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w.

**Comrade Mao's 'Paper Tiger': The Chinese People's
Liberation Army as Assessed by the Military Attaché at the
Embassy of the Polish People's Republic in Beijing at the Turn
of the 1960s and 1970s**

STRESZCZENIE: W artykule poddano analizie obraz Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej w notatkach informacyjnych Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Pekinie, nadsyłanych na przełomie siódmej i ósmej dekady XX w. do Wydziału Attachatów Wojskowych Zarządu II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Wybór takich ram czasowych pozwolił się skupić na potencjale bojowym ChALW w okresie jej największego wpływu na sytuację polityczną w Chińskiej Republice Ludowej i najgłębszego zaangażowania w rewolucję kulturalną, ale też szczególnych napięć w stosunkach chińsko-sowieckich. Analiza dokumentów wykazała, że już na początku lat siedemdziesiątych zaczął się długi i trudny proces wychodzenia ChALW z kryzysu będącego rezultatem dotychczasowych komunistycznych rządów w Chinach, modernizacji technicznej i zmian doktrynalnych w kierunku odejścia od koncepcji wojny ludowej, eliminacji nadmiernych wpływów wojska na system społeczno-polityczny ChRL i w konsekwencji – sprowadzenia roli ChALW do funkcji *strictae* militarnej.

SŁOWA KLUCZOWE: Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza, rewolucja kulturalna, Attachat Wojskowy przy Ambasadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Pekinie

ABSTRACT: The study analyzes the image of the Chinese People's Liberation Army (PLA) in the information reports prepared by the Military Attaché at the Embassy of the Polish People's Republic in Beijing and sent at the turn of the 1970s and 1980s to the of General Staff of the Polish Army Directorate's II Military Attaché Department. The assumed timeframe made it possible to focus on the combat potential of the PLA in the period of its greatest influence on the political situation in the People's Republic of China (PRC) and its deepest involvement in the Cultural Revolution, as well as on the heightened tensions in Sino-Soviet relations. An analysis of the records shows that as early as the beginning of the 1970s, the PLA had embarked on a long and difficult process of emerging from the crisis resulting from the previous Communist rule in China. This process involved technical modernization and doctrinal changes departing from the concept of people's war, the elimination of excessive military influence on the PRC's socio-political system, and, consequently, the reduction of the PLA's role to a strictly military one.

KEYWORDS: Chinese People's Liberation Army (PLA); Cultural Revolution; Military Attaché at the Embassy of the Polish People's Republic in Beijing

Wstęp

Celem niniejszego artykułu jest analiza obrazu Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej (ChALW), jaki wyłonił się z notatek informacyjnych sporządzonych przez pracowników Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Pekinie na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. W okresie rewolucji kulturalnej ChALW osiągnęła apogeum swych wpływów na sytuację wewnętrzną w Chińskiej Republice Ludowej (ChRL), co miało konsekwencje dla potencjału wojennego kraju¹. Temat artykułu, o ile wiadomo autorowi, nie był wcześniej przedmiotem ba-

¹ Na temat rewolucji kulturalnej, a także udziału w niej ChALW zob. m.in. F. Dikötter, *Rewolucja kulturalna. Historia narodu 1962–1976*, tłum. B. Gadomska, Wołowiec 2018. Zagadnienie to w syntetyczny sposób omówiono również w publikacji: W.J. Dziak, J. Bayer, *Mao Zedong. Ontologia władzy*, Warszawa 2017, s. 282, 298–302, 346–350.

dań rodzimych naukowców, aczkolwiek opublikowano już tekst poświęcony podobnej problematyce, a mianowicie ocenie potencjału wojennego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej (KRLD) dokonanej na podstawie notatek informacyjnych nadsyłanych przez attachat wojskowy przy polskiej ambasadzie w Phenianie².

Przyjęcie tak zakreślonych ram czasowych pozwala podjąć próbę oceny potencjału bojowego ChALW w okresie nie tylko jej największego zaangażowania w rewolucję kulturalną, lecz także szczególnych napięć w stosunkach chińsko-sowieckich, które w 1969 r. poskutkowały konfliktem zbrojnym nad rzeką Ussuri³.

Analiza dokumentów wytworzonych przez pracowników attachatu w Pekinie wykazała, że już na początku lat siedemdziesiątych zapoczątkowano długi i trudny proces wyprowadzania ChALW z kryzysu, będącego rezultatem dotychczasowych komunistycznych rządów w Chinach (zarówno w aspekcie politycznym, jak i gospodarczym). Stało się to szczególnie zauważalne po śmierci marszałka Lin Biao we wrześniu 1971 r. Pracownicy attachatu informowali o obserwowanych przez siebie działaniach mających na celu modernizację techniczną ChALW i o wprowadzanych zmianach doktrynalnych, które oznaczały m.in. ograniczenie wpływów niektórych koncepcji wojny ludowej, kojarzonych wówczas w sposób szczególny z Lin Biao⁴. Sednem tych aktywności było umniejszenie znaczenia sił zbrojnych w systemie społeczno-politycznym ChRL i sprowadzenie ChALW do funkcji *stricte* militarnej, jaką miała ona przed rewolucją kulturalną.

Warto dodać, że w jedynej jak dotąd rodzimej monografii naukowej ChALW pisano, iż okres rewolucji doktrynalnej polegającej na rewizji założeń wojny ludowej nastąpił dopiero po wyciągnięciu doświadczeń z konfliktu zbrojnego z Socjalistyczną Republiką Wietnamu w 1979 r. i trwał krótko: „Władze Chin obawiały się konfliktu ze stroną sowiecką i zmasowanego ataku jednostek zmechanizowanych, a nawet użycia broni atomowej. Takie zagroże-

² W. Paduchowski, *Potencjał wojenny Korei Północnej na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. w raportach attachatu wojskowego przy Ambasadzie PRL w Phenianie*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2018, nr 3–4, s. 159–190.

³ Konflikt ten od strony militarnej w języku polskim opisano dotąd najpełniej w niewielkiej popularno-naukowej publikacji: J. Czarnotta-Mączyńska, Z. Moszumański, *Ussuri '69*, Warszawa 1997.

⁴ Zob. m.in. Lin Biao, *Long Live the Victory of People's War! In Commemoration of the 20th Anniversary of Victory in the Chinese People's War of Resistance Against Japan*, Beijing 1965.

nia wymusiły na ChALW podjęcie decyzji o zmechanizowaniu sił lądowych, głównie przez produkcję i zakup czołgów oraz transporterów opancerzonych”⁵.

Z materiałów źródłowych analizowanych przez autora wynika jednak, że proces, o którym wspomniano w przytoczonym cytacie, został zapoczątkowany już wcześniej, aczkolwiek jego postępy były warunkowane niskim poziomem rozwoju gospodarczego ChRL. Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych Mao Zedong niewątpliwie już dostrzegał konieczność podniesienia wartości bojowej sił zbrojnych, która stawiała się coraz bardziej nagląca nie tylko w związku z potencjalnym zagrożeniem ze strony Sowietów. Wymagało to decyzji o zaprzestaniu wykorzystywania ChALW do działań politycznych. Co godne odnotowania, chiński dyktator rozwiązywał w ten sposób kilka ważnych dlań kwestii: niwelował potencjalne zagrożenie „bona-partyzmem”, wzmacniał siły zbrojne na wypadek zagrożenia zewnętrznego oraz narzucał społeczeństwu propagandową wizję potężnego zagrożenia wojennego ze strony Sowietów, co wymagało od całego narodu skupienia się wokół osoby przywódcy.

Powyższe zagadnienia nie zostały szerzej opisane w polskiej literaturze przedmiotu⁶, a i literatura anglojęzyczna nie może dać odpowiedzi na wszystkie istotne pytania z nimi związane (z uwagi na brak pełnego dostępu do miarodajnych materiałów źródłowych strony chińskiej). Kwestie te wymagają niewątpliwie dalszych pogłębionych badań, w miarę możliwości opartych na kwerendzie źródłowej. W takiej sytuacji autor uznał, że notatki informacyjne przesyłane przez attachat w Pekinie do Wydziału Attachatów Wojskowych (WAW) Zarządu II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego – przy wszystkich ich ułomnościach, o których będzie mowa – są materiałem stanowiącym dobry punkt wyjścia do refleksji na temat rzeczywistego stanu ChALW w bardzo interesującym z geopolitycznego punktu widzenia okresie zimnej wojny. Dodatkową ich wartością jest możliwość uzyskania wglądu w to, jak ChALW była oceniana przez Zarząd II SG WP. Analiza dostępnych materiałów pozwoliła m.in. stwierdzić, jak szczegółowymi informacjami na temat sił zbrojnych Mao Zedonga dysponował polski wywiad wojskowy, czy uważał on ChRL za kraj zdolny do wywołania wojny z ZSRS i do skutecznego stawienia mu czoła, a także jak bardzo uwarunkowania polityczne związane z konfliktem

⁵ W.J. Dziak, M.A. Pawiński, *Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza*, Warszawa 2014, s. 83–84.

⁶ Na temat zmian doktrynalnych zachodzących w ChALW syntetycznie pisali Waldemar Dziak i Michał Pawiński. Zob. *ibidem*, s. 71–84.

chińsko-sowieckim i koniecznością przyjęcia ideologicznej perspektywy ZSRS wpływały na pracowników attachatu i na ich fachowe oceny, tzn. czy przedstawiany przez nich obraz był zgodny z oczekiwaniami Warszawy i Moskwy.

Tekst ma charakter syntetyczny. Autor z uwagi na ograniczenia objętościowe, jakie narzuca forma artykułu w periodyku naukowym, nie uznał za celowe wchodzić nadmiernie w detale i przytaczać większej liczby danych szczegółowych, których na obecnym etapie dostępu do miarodajnych źródeł nie sposób zweryfikować i które kwestionował nawet WAW. Celem autora było szerokie ujęcie kondycji ChALW w wybranym okresie na podstawie tego, jak przedstawiały je analizowane notatki informacyjne, a także wyciągnięcie na tej podstawie wniosków mogących być wstępem do dalszych badań.

Uwarunkowania pracy polskich oficerów

Attachat w Pekinie funkcjonował w trudnych warunkach, co wynikało z pogarszających się od połowy lat sześćdziesiątych relacji chińsko-polskich, które z kolei były skutkiem eskalacji konfliktu chińsko-sowieckiego⁷. W jednym ze sprawozdań nadesłanych do WAW można było przeczytać, że 1 października 1966 r. na placu Tiananmen, podczas corocznych obchodów rocznicy proklamowania ChRL, kierownictwo Komunistycznej Partii Chin (KPCh) – w obecności akredytowanych w Pekinie dyplomatów i gości zagranicznych, a także półtora miliona zgromadzonych na placu Chińczyków – po raz pierwszy wystąpiło otwarcie przeciwko Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Sowietom zarzucono m.in. zмовę „z imperialistami amerykańskimi” i „tłumienie rewolucyjnych walk w Azji i Afryce”. W odpowiedzi przedstawiciele krajów socjalistycznych Europy Wschodniej, w tym polski attaché z żoną, manifestacyjnie opuścili trybuny⁸.

O tym, jak dalej układały się relacje z Chińczykami, może świadczyć notatka z 18 sierpnia 1967 r., w której opisano przekazanie przez polskiego attaché telegramu z życzeniami od ministra obrony narodowej PRL dla marsz. Lin Biao z okazji 40 rocznicy powstania ChALW. Pułkownik Stanisław Szot został wówczas przyjęty przez szefa Wydziału ZSRR i Europy Wschodniej Zarządu

⁷ Na temat konfliktu sowiecko-chińskiego zob. m.in. L.M. Lüthi, *Chiny–ZSRR. Zimna wojna w świecie komunistycznym*, tłum. J. Pawłowski, K. Urban-Pawłowska, Warszawa 2011.

⁸ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej AIPN), 2602/7074, Sprawozdanie z działalności Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Pekinie za okres 19 IX – 17 X 1966 r., 17 X 1966 r., k. 56.

Wojskowego Spraw Zagranicznych, który stwierdził, że choć sama inicjatywa Polaków była dobra, to już zawarte w telegramie sformułowania są niewłaściwe. W związku z tym Chińczyk odmówił jego przyjęcia. „Treść pisma jest dowodem zdrady, kapitulancstwa i kroczenia śladami ZSRR. Pośrednio napada się w nim na Chiny i niszczy więzy przyjaźni między naszymi armiami” – stwierdził. Pułkownik Szot wyraził żal z powodu takiego obrotu spraw i zaznaczył, że nie rozumie, o co chodzi rozmówcy. Odczytano mu wówczas z kartki informację, z której wynikało, że między Stanami Zjednoczonymi a ZSRS występuje „jedność działania” i że „rewizjoniści sowieccy” chcą zmusić Demokratyczną Republikę Wietnamu (DRW) do podpisania niekorzystnego dla niej układu pokojowego, co oznacza „sprzedanie” Wietnamu i „zdradę międzynarodowego komunizmu”, podobnie jak miało to miejsce podczas niedawnego konfliktu na Bliskim Wschodzie, gdy ZSRS miał „zdradzić” Arabów. Attaché wyraził protest przeciwko powyższym sformułowaniom, po czym wyszedł ze spotkania bez pożegnania⁹.

Sowieców i ich sojuszników Chińczycy ostro krytykowali również za interwencję w Czechosłowacji w 1968 r., którą porównywali do zaborczych działań Hitlera wobec tego kraju przed II wojną światową. Według Polaków Chińczycy zamierzali wykorzystać wkroczenie wojsk Układu Warszawskiego do sojuszniczego kraju m.in. do zdobycia większych wpływów w DRW, w której w owym czasie zderzały się ze sobą interesy ChRL i ZSRS¹⁰. Celem Pekinu było również osłabienie pozycji Moskwy w świecie arabskim i wykorzystanie do tego braku bezpośredniego zaangażowania się Sowieców w konflikt zbrojny na Bliskim Wschodzie. Chińczycy dążyli ponadto do przeszkodzenia ZSRS w prowadzeniu polityki odprężenia w jego relacjach ze Stanami Zjednoczonymi, odrzucali koncepcję koegzystencji¹¹.

⁹ AIPN, 2602/7864, Notatka dotycząca przekazania pisma ministra obrony narodowej do ministra Lin Biao, 18 VIII 1967 r., k. 260–262.

¹⁰ Więcej na ten temat zob. P. Benken, *Między Moskwą a Pekinem. Demokratyczna Republika Wietnamu wobec konfliktu chińsko-sowieckiego w latach 1966–1968. Perspektywa attachatu wojskowego przy Ambasadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Hanoi* [w:] *Studia nad wojnami w Indochinach*, t. 5, red. P. Benken, J. Słowiak, Zabrze – Tarnowskie Góry 2020, s. 104–133; *idem, Relacje Demokratycznej Republiki Wietnamu z Chińską Republiką Ludową i Związkiem Socjalistycznych Republik Sowieckich w latach 1969–1971 w kontekście II wojny indochińskiej. Perspektywa attachatu wojskowego przy ambasadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Hanoi*, „Studia i Materiały Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego” 2022, nr 2 (18), s. 115–146.

¹¹ AIPN, 2602/7927, Niektóre elementy opinii kierownictwa ChRL i korpusu dyplomatycznego akredytowanego w Pekinie w stosunku do państw Układu Warszawskiego w świetle wydarzeń w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej, 16 IX 1968 r., k. 430–434.

Mimo silnej chińskiej akcji propagandowej wymierzonej w „amerykański imperializm” attachat w Pekinie słusznie ocenił, że kierownictwo KPCh nie chciało konfliktu zbrojnego ze Stanami Zjednoczonymi. ChALW, którą w owym czasie zaangażowano w rewolucję kulturalną, nie była zdolna do podjęcia zbyt wielu innych działań – proces jej przygotowania bojowego ograniczał się wówczas do krótkiego szkolenia strzeleckiego i zajęć z wychowania fizycznego, reszta czasu miała upływać żołnierzom na studiowaniu dzieł Mao Zedonga i uczestniczeniu w rewolucji kulturalnej. Attachat w Pekinie wyrażał opinię, że celem ChRL było raczej doprowadzenie do wywołania konfliktu amerykańsko-sowieckiego, by wyciągnąć z tego korzyści dla siebie; warto zauważyć, że tak samo uważano w Wydziale Zagranicznym Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej¹².

Przedstawione wyżej uwarunkowania miały widoczne przełożenie na możliwości wykonywania przez polskich oficerów w Pekinie zadań stawianych im za pośrednictwem WAW. Dotyczyło to pozyskiwania informacji zarówno o sytuacji wewnętrznej w ChRL, jak i na temat rozwoju wypadków na Dalekim Wschodzie, z uwzględnieniem Półwyspu Koreańskiego i Półwyspu Indochińskiego, czym Zarząd II SG WP interesował się w sposób szczególny. Attachat już od połowy lat sześćdziesiątych był izolowany przez Chińczyków, jego pracowników traktowano ozięble i zapraszano jedynie na przyjęcia wydawane z okazji świąt państwowych czy wojskowych (lub innych spotkań o charakterze okolicznościowym) ChRL, PRL oraz pozostałych krajów, których dyplomaci byli akredytowani w Pekinie. Ponadto skarżono się, że organizowane przez gospodarzy wyjazdy terenowe dla attaché miały charakter „bardziej turystyczno-krajoobrazowy niż wojskowy”, a Chińczycy swoim „gościom” nie pokazywali niemal niczego z dziedziny wojskowości¹³. Charakterystycznym tego przykładem było wożenie przedstawicieli korpusu dyplomatycznego do garnizonu 196 Dywizji Piechoty.

¹² AIPN, 2602/7841, Sprawozdanie z działalności oficjalnej Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Pekinie za okres 24 V – 17 VI 1967 r., 19 VI 1967 r., k. 28, 31–32; *ibidem*, Roczne sprawozdanie z działalności oficjalnej Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Pekinie za okres I I – 11 XI 1967 r., 14 XI 1967 r., k. 52–83. W drugim z cytowanych dokumentów zapisano: „Wydaje się, że rewolucja kulturalna niewątpliwie wpłynie ujemnie na stan wyszkolenia bojowego ChALW i jej gotowość bojową” (*ibidem*, k. 82). Na temat celów i zamierzeń ChRL w badanym okresie zob. np. K. Makowski, *Świat według Mao Zedonga. Doktrynalne podstawy chińskiej polityki zagranicznej (1949–1976)*, Toruń 2006. Na temat sposobu postrzegania polityki Pekinu przez PRL zob. np. P. Benken, *Walka z maoizmem prowadzona przez Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich i jego satelitów w świetle wybranych dokumentów*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2019, nr 2 (23), s. 113–136.

¹³ AIPN, 2602/5800, Sprawozdanie z działalności attaché wojskowego przy Ambasadzie PRL w Pekinie za 1965 r., 25 XI 1965 r., k. 68–60.

Przebieg wizyt na przestrzeni wielu lat wyglądał identycznie i w kontekście możliwości dokonania ocen potencjału ChALW nie przedstawiał większej wartości. Komandor Aleksander Kosiński jeszcze w 1976 r. pisał: „196 DP ChALW jest jednostką, do której od lat zapraszani są nowo przybyli attaché wojskowi i inni przedstawiciele państw zaprzyjaźnionych z Chinami. Program i elementy pokazowe są prawie takie same [...]. Odnosi się wrażenie, że jest to specjalnie wydzielony teren i wydzielony zespół dla pokazów, będący na terenie i etacie 196 DP. Natomiast właściwe jednostki dywizji stacjonują w pobliżu”¹⁴.

Autorzy jedynej polskojęzycznej monografii ChALW stwierdzili, że Pekin od końca lat pięćdziesiątych aż do początku ostatniej dekady XX w. konsekwentnie ukrywał informacje na temat swojego potencjału wojennego. Chińczycy dążyli do tego, by ich rzeczywiste możliwości nie były znane, przy czym mieli przedstawiać je jako mniejsze od faktycznych¹⁵.

Czynnikiem wpływającym na możliwość pozyskiwania informacji przez attachat w Pekinie okazał się brak zgody władz w Warszawie na prowadzenie pracy operacyjnej przeciwko gospodarzom. Była to ogólna zasada obowiązująca w przypadku placówek działających w krajach socjalistycznych (czyli tych, w których rządili komuniści) i co charakterystyczne, zasady tej – mimo złego stanu relacji chińsko-polskich i praktycznie wrogich relacji chińsko-sowieckich – przestrzegano aż do 1976 r., kiedy to na bazie attachatu, który został wówczas podporządkowany Oddziałowi VIII Zarządu II SG WP, utworzono rezydenturę wywiadowczą krypt. „Pagoda”¹⁶. Nie odnotowała ona jednak większych sukcesów.

¹⁴ AIPN, 2602/11873, Notatka służbowa w sprawie wizyty w 196 Dywizji Piechoty ChALW, 22 I 1977 r., k. 52. Na początku lat osiemdziesiątych attaché w Pekinie zrelacjonował swój pobyt w garnizonie 196 DP: „Z wizyty tej nie można wyciągnąć żadnych praktycznych spostrzeżeń odnośnie [do] poziomu szkolenia, organizacji, uzbrojenia, dyscypliny czy też innych elementów z życia przeciętnej chińskiej dywizji. Ćwiczący żołnierze byli doskonale przygotowani i odnosi się wrażenie, że ich służba polega jedynie na demonstrowaniu doskonałych wyników przed zwiedzającymi” (AIPN, 2602/15000, Sprawozdanie z wizyty w 196 DP ChALW, 14 XII 1981 r., k. 6). Kolejny polski oficer, którego Chińczycy również zawieźli do 196 DP, pisał: „Cała wizyta była starannie przygotowana i wyreżyserowana, a jej przebieg co do minuty był zgodny z założonym planem. [...] W czasie całego pobytu ani raz[u] nie mieliśmy możliwości bezpośredniego kontaktu z żołnierzami dywizji poza dowództwem. Nie dano nam również możliwości zadawania jakichkolwiek pytań” (*ibidem*, Sprawozdanie z pobytu w 196 DP, 5 XII 1983 r., k. 108). Jak widać, nawet poprawa relacji polsko-chińskich, będąca następstwem wprowadzenia 13 XII 1981 r. w PRL stanu wojennego, nie miała większego wpływu na postępowanie gospodarzy.

¹⁵ WJ. Dziak, M.A. Pawiński, *Chińska Armia...*, s. 80.

¹⁶ AIPN, 2602/15188, Notatka służbowa dotycząca zmiany podporządkowania Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Pekinie, 14 I 1976 r., k. 1–2.

Pracownicy attachatu w Pekinie na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych mogli pozyskiwać dane potrzebne im do sporządzania notatek informacyjnych głównie z obcojęzycznych materiałów prasowych i oficjalnych publikacji, ograniczonych i formalnych kontaktów z gospodarzami oraz oficjalnych i nieoficjalnych rozmów z innymi przedstawicielami korpusu dyplomatycznego akredytowanymi w stolicy ChRL. W ewaluacji pracy attachatu za 1965 r. można było w związku z tym przeczytać: „[...] dały się jednak zauważyć takie niedociągnięcia, jak: niedostateczne popularyzowanie tradycji, siły bojowej i charakteru ludowego Wojska Polskiego oraz znikome interesowanie się dyslokacją wojsk amerykańskich i ich sojuszników na Dalekim Wschodzie”¹⁷. Dwa lata później pracowników attachatu skrytykowano za przesłanie informacji na temat reakcji gospodarzy i członków korpusu dyplomatycznego w Pekinie na wojnę arabsko-izraelską dopiero trzy dni po jej wybuchu¹⁸. O tym, jak dalece było utrudnione zdobywanie najbardziej podstawowych informacji, świadczy chociażby to, że nawet skład kierownictwa KPCh ustalano na podstawie listy decydentów obecnych w czasie rocznicy proklamacji ChRL (1 października) lub Święta Pracy (1 maja).

Poważne trudności w realizacji zadań informacyjnych napotykali nawet oficerowie znający język chiński, jak np. cytowany kmr Kosiński, wyznaczony na stanowisko attaché w Pekinie 3 stycznia 1976 r. (jego wyjazd nastąpił 28 sierpnia 1976 r.). Oficer ten urodził się w 1930 r. w Chinach, w mieście Harbin (jego ojciec był urzędnikiem Kolei Wschodniocihńskiej), a do tzw. ludowego Wojska Polskiego wstąpił w 1949 r., wkrótce po repatriacji do Polski. W raporcie z pobytu w ChRL Kosiński pisał m.in. o następujących trudnościach w codziennej pracy:

- wrogi stosunek do państw Układu Warszawskiego, szczególnie zaś do ZSRR, oraz systematyczne próby dyferencji stosowane wobec naszego kraju;
- specyficzny reżym policyjno-porządkowy oraz prawie całkowita izolacja od miejscowego społeczeństwa;
- unikanie wszelkich kontaktów z nami przez przedstawicieli ChALW i władz miejscowych;
- brak dostępnych materiałów prasowych, większość tych materiałów jest niedostępna dla cudzoziemców;

¹⁷ AIPN, 2602/7077, Pismo z Wydziału Attachtatów Wojskowych Zarządu II SG WP do płk. Stanisława Szota, attaché wojskowego przy Ambasadzie PRL w Pekinie, 12 II 1966 r., k. 38.

¹⁸ AIPN, 2602/7850, Pismo z WAW Zarządu II SG WP do płk. Stanisława Szota, attaché wojskowego przy Ambasadzie PRL w Pekinie, 30 VI 1967 r., k. 21.

– specyficzne pojmowanie tajemnicy państwowej i wojskowej przez miejscowe władze, co prowadziło do niemal całkowitego tłumienia wszelkich informacji, ograniczenia swobody poruszania się itp.¹⁹

Krytykowanie attaché przez Warszawę wywoływało niekiedy reakcję obronną sfrustrowanych oficerów. Na początku 1970 r. płk Edward Zakrzewski, który funkcję attaché w Pekinie pełnił od 12 września 1967 do 17 marca 1970 r. (do kraju powrócił 20 października 1970 r.)²⁰, pisał:

Nie wiem, jak mam rozumieć decyzję WAW nakazującą mi przesłanie notatki wyjaśniającej cel i okoliczności rozmowy bądź wizyty u [akredytowanego w Pekinie] przedstawiciela kraju kapitalistycznego. Wydaje mi się, że jestem na tyle przygotowany, ażeby samodzielnie podejmować decyzje dotyczące [zarówno] doboru rozmówcy, jak i omawianej problematyki. Jeśli się mylę – uprzejmie proszę o skorygowanie mojej opinii²¹.

Komandor Kosiński jeszcze na początku 1977 r. dopominał się o nadesłanie telewizora, na który attachat złożył zapotrzebowanie w 1971 r. Wprawdzie w 1972 r. do ambasady polskiej w Pekinie wysłano dwa odbiorniki, z których jeden miał zostać przydzielony attachatowi, lecz nic takiego nie nastąpiło²². Attaché skarżył się w związku z tym, że w ChRL istnieją jedynie trzy dostępne źródła informacji: radio, prasa i telewizja, przy czym w niektórych przypadkach tylko w programach telewizyjnych podawane są dane (dotyczące niemal wyłącznie zagadnień ekonomiczno-politycznych), o których nie mówi się w radiu ani nie publikuje w prasie²³.

Attaché w Pekinie – mimo krytycznych uwag – bywali również oceniani przez Warszawę pozytywnie. We wniosku z czerwca 1967 r. o nadanie płk. Szotowi Złotego Krzyża Zasługi zapisano: „Doświadczony i wysoko ceniony pracow-

¹⁹ AIPN, 2602/17699, Sprawozdanie kmdr. Aleksandra Kosińskiego z pracy na stanowisku attaché wojskowego, morskiego i lotniczego przy Ambasadzie PRL w Chińskiej Republice Ludowej, b.d., k. 79.

²⁰ A. Kochański, *Polska 1944–1991. Informator historyczny. Struktury i ludzie*, cz. 1, Warszawa 2022, s. 468.

²¹ AIPN, 2602/8900, Meldunek attaché wojskowego przy Ambasadzie PRL w Pekinie do WAW Zarządu II SG WP, 14 I 1970 r., k. 6.

²² AIPN, 2602/17669, Raport attaché wojskowego przy Ambasadzie PRL w Pekinie do szefa Oddziału Attachatów Wojskowych SG WP w sprawie przydziału telewizora, 19 I 1977 r., k. 44. Attachat miał telewizor jedynie w okresie od listopada 1975 do maja 1976 r., po czym został mu on odebrany przez kierownika administracyjnego ambasady.

²³ *Ibidem*, Uzasadnienie potrzeby posiadania telewizora przez Attachat Wojskowy przy Ambasadzie PRL w Pekinie, 19 I 1977 r., k. 46.

nik Ministerstwa Obrony Narodowej. Wieloletni pracownik aparatu partyjnego. Działając w trudnych warunkach politycznych na obecnej placówce, dał dowody poświęcenia, zaangażowania w pracy i dużej aktywności politycznej”²⁴.

Przewycięzając wymienione trudności i ograniczenia, wynikające również z odgórnego narzuconego postrzegania ChRL i jej polityki, attachat w Pekinie przysyłał do Warszawy wiele interesujących spostrzeżeń, które pomagały lepiej zrozumieć sytuację w Państwie Środka. W 1971 r. z ChRL nadeszły np. 42 opracowania, z których jedno – dotyczące uzbrojenia ChALW – uznano w Zarządzie II SG WP za bardzo wartościowe, a ogólny poziom realizacji zadań z zakresu pracy informacyjnej oceniono na 75–80 proc. i wystawiono attachatowi końcową ocenę dobrą²⁵. W kolejnym roku, dzięki realizacji zadań w 80 proc., udało się tę wysoką ocenę utrzymać. Attachat chwalono m.in. za opracowania: „Organizacja dywizji pancерnej”, „Stan przygotowań obronnych”, „Komunikacja lotnicza i lądowa Chin”, „Potencjał ekonomiczno-wojskowy”, „Chińskie zbrojenia nuklearne”, „System produkcji zbrojeniowej”, „Organizacja korpusów lotniczych”, „Chińskie celowniki laserowe” oraz „Chiński czołg pływający”²⁶.

Z przedstawionych informacji wynika, że choć działalność attachatu w Pekinie była bardzo utrudniona i niepozbawiona oddziaływania czynników ideologicznych i politycznych, to jej efekty w wybranych aspektach nadają się – po przeprowadzeniu krytyki – do wykorzystania w badaniach naukowych.

Zacofanie doktrynalne, maskowanie własnych słabości za pomocą koncepcji wojny ludowej, priorytet dla działań politycznych kosztem wyszkolenia bojowego, negowanie zagrożenia uderzeń jądrowych

W 1968 r. attachat w Pekinie informował Warszawę, że w ChALW panuje chaos związany z udziałem wojska w rewolucji kulturalnej i walkami frakcyjnymi w łonie KPCh, w związku z tym wartość bojowa wojska Mao Zedonga nie była oceniana zbyt wysoko.

²⁴ AIPN, 4134/4090, Wniosek o nadanie płk. Stanisławowi Szotowi Złotego Krzyża Zasługi, 22 VI 1967 r., k. 26.

²⁵ AIPN, 2602/11096, Ocena pracy informacyjnej Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Pekinie za 1971 r., 4 I 1972 r., k. 5–6.

²⁶ AIPN, 2602/10577, Ocena pracy informacyjnej Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Pekinie za 1972 r., 2 I 1973 r., k. 15–16.

Analizując materiały nadesłane do WAW w 1968 r., warto zwrócić szczególną uwagę na opracowanie poświęcone doktrynie wojennej ChRL²⁷. Wynika z niego, że w Państwie Środka bazowano na strategii, która nie uwzględniała najnowszych osiągnięć technologicznych i miała charakter działań partyzantycznych, prowadzonych wyłącznie własnymi siłami, polegała m.in. na wciąganiu przeciwnika w głąb rozległego terytorium w celu niszczenia go w wybranych punktach przy użyciu przeważających sił własnych. Rozwiązanie takie dawało maksymalne możliwości stawiania oporu i wykorzystywania do tego własnej ludności. Punktami oparcia dla ChALW miały być silne ośrodki (bazy) oporu ulokowane m.in. na obszarach górzystych. Zdaniem płk. Zakrzewskiego nie były to pomysły nowatorskie – wynikały przede wszystkim z niskiego poziomu rozwoju gospodarczego ChRL będącego skutkiem błędów popełnionych przez Mao Zedonga po zerwaniu stosunków z ZSRS. Słabość militarną ChALW próbowano maskować odwoływaniem się do przestarzałych rozwiązań praktykowanych w okresie wojny chińsko-japońskiej i wojny domowej:

[...] od dłuższego czasu w chińskiej nauce wojennej nie poczyniono w zasadzie żadnego rozwoju. Przy przejściu do dzisiejszej doby [epoki] kosmicznej, Mao Zedong na odwrót, wraca wyszkolenie wojska o ponad dwadzieścia lat, do okresu Antyjapońskiej Akademii Wojskowej. [...] podstawą obecnej doktryny wojennej jest nauka o strategii i taktyce wojny ludowej. [...] wychodząc ze słabości wewnętrznej [...], z zacofanego uzbrojenia i konieczności wzmocnienia budownictwa gospodarczego, za wszelką cenę dąży się do usprawiedliwienia niskiego poziomu uzbrojenia klasycznego²⁸.

W dalszej części analizy doktryny wojennej ChRL pisano, że – zgodnie z panującymi w Państwie Środka koncepcjami ideologicznymi rewolucji kulturalnej – dla prawidłowego funkcjonowania ChALW najważniejsze było szkolenie polityczne, które należało stawiać znacznie wyżej od bojowego. W praktyce oznaczało to, że w przypadku ewentualnego wybuchu konfliktu zbrojnego prowadzona będzie wojna ludowa (której nieustającą wartość miały potwierdzać doświadczenia z działań prowadzonych przez Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego) z wykorzystaniem ogromnej, lecz słabo uzbrojonej i wyszkolonej armii. Ponieważ niedostateczny poziom gospo-

²⁷ AIPN, 2602/7972, Doktryna wojenna Chińskiej Republiki Ludowej, 1 VII 1968 r., k. 376–398.

²⁸ *Ibidem*, k. 378.

darczego rozwoju nie pozwalał Mao Zedongowi na wystawienie nowoczesnych sił zbrojnych, zamierzał on nadrobić braki jakościowe liczbą żołnierzy.

Warto odnotować, że oficjalnie w PRL w tym samym czasie bardzo krytycznie oceniano „archaiczną” doktrynę wojenną ChRL i podkreślano rzekomą skuteczność działań partyzanckich przeciwko wojskom amerykańskim na wojnie w Wietnamie, obficie czerpiących z koncepcji maoistowskiej wojny ludowej²⁹. Oczywiście należy pamiętać o odmienności ChRL i DRW, trudno jednak nie dostrzec wpływu czynników ideologicznych i politycznych na dokonywane oceny. Wietnamczycy byli sojusznikami, więc nawet jeśli ponosili klęski, w dokumentach nadsyłanych do WAW z attachatu w Hanoi próżno było szukać rzetelnej krytyki ich działań. Często zawierały one powtarzające się propagandowe slogany, które równie dobrze można by zamieścić w „Trybunie Ludu”. Rządzone przez Mao Zedonga Chiny traktowano zupełnie inaczej.

Zasadniczym rodzajem wojsk ChALW, na który miał spaść główny ciężar działań wojennych, była piechota – lekko uzbrojona (maksymalnie w moździerze i działa bezodrzutowe), bardzo mobilna i świetnie znająca teren. Jej głównym atutem miały być doskonałe umiejętności prowadzenia ognia karabinowego i walki z wykorzystaniem granatów, natomiast lotnictwo zamierzano zwalczać za pomocą celnego ognia prowadzonego z ręcznych karabinów maszynowych.

Należy jednak zauważyć, że wbrew obrazowi, jaki wyłaniał się z informacji przekazywanych przez polskich oficerów, Chińczycy produkowali niemałe ilości czołgów Typ 59, a zdobycie przez nich w 1969 r. – podczas konfliktu granicznego z Sowietami – czołgu T-62 otworzyło możliwości implementacji pewnych jego części i rozwiązań technicznych w prototypie czołgu Typ 69 (który był opracowywany na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych i wszedł do służby w 1974 r.). Choć ChALW była niewątpliwie zapóźniona w rozwijaniu broni pancernej, kwestii tej nie zaniehdbywano, co Polacy zauważyli dopiero po jakimś czasie.

Dokumenty przesyłane do Warszawy świadczą o tym, że nie doceniono również obrony przeciwlotniczej ChRL, którą wyposażono w wyprodukowane na sowieckiej licencji rakiety ziemia–powietrze S-75 (według chińskiej nomenklatury: HQ-1), przeznaczone do zwalczania celów na średnim i wysokim

²⁹ Zob. np. P. Benken, *Ofensywa Wielkanocna 1972. Kulminacyjny punkt wojny wietnamskiej*, Oświęcim 2012, *passim*; K. Sacewicz, *Sytuacja militarna uczestników wojny wietnamskiej w świetle fragmentów materiału lektorskiego Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR pt. „Uwagi o dynamice konfliktu wietnamskiego (czerwiec 1966)”*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2021, nr 2, s. 239–269.

pułapie, a także w ich udoskonaloną wersję HQ-2. Warto podkreślić, że obrona przeciwlotnicza ChRL odnosiła sukcesy w zwalczaniu tajwańskich samolotów zwiadowczych, amerykańskich U-2 (w latach 1962–1965 zestrzelono pięć maszyn tego typu). Zwycięstwa powietrzne udawało się odnosić również chińskim pilotom, którzy w drugiej połowie lat sześćdziesiątych, latając na myśliwcach J-6 (chińska wersja sowieckiego samolotu MiG-19), uczestniczyli w walkach z amerykańskim lotnictwem nad DRW. Informacje te nie pojawiały się jednak w notatkach informacyjnych przesyłanych do Warszawy (przynajmniej w tych, z którymi mógł się zapoznać autor artykułu).

Polacy w Pekinie nie mieli dostępu do miarodajnych danych, dzięki którym mogliby dokonać realistycznych ocen stanu rozwoju broni pancernej, systemu obrony przeciwlotniczej i lotnictwa ChRL. Gospodarze nie dzielili się swymi najświeższymi przemyśleniami doktrynalnymi i osiągnięciami technicznymi, kreowano obraz armii, której działania oparte są przede wszystkim na nieskomplikowanych manewrach piechoty. Pracownicy attachatu uważali, że brak możliwości użycia większej liczby czołgów, dział oraz samolotów i chęć neutralizacji ewentualnej przewagi technologicznej wroga powodowały, iż żołnierzy ChALW szkolono głównie do walki toczonej z możliwie najmniejszej odległości (na bagnety i z szerokim użyciem granatów ręcznych), a także pod osłoną nocy³⁰. Dotyczyło to również jednostek lotnictwa i floty wojennej, okręty ćwiczyły m.in. walkę prowadzoną blisko siebie. Także w tym aspekcie doszukiwano się uwzględniania doświadczeń Narodowego Frontu Wyzwolenia uzyskanych w toku konfrontacji z amerykańską siłą ognia. Co ciekawe, Wietnamczyków dążących do zwarcia się z wrogiem chwalono za stosowanie taktyki niwelującej przewagę technologiczną nieprzyjaciela, w przypadku zaś Chińczyków miał to być kolejny przejaw ich wojskowego zacofania.

³⁰ 7 I 1975 r. miał miejsce pokaz dla attaché wojskowych w Pekinie filmu osnutego na motywach walk z Kuomintangiem w 1949 r., który akcentował rolę Mao Zedonga i propagowane przez niego wzorce prowadzenia wojny (słabsze siły pokonują silniejszego przeciwnika, armia regularna współpracuje z grupami partyzanckimi, w finale walki następuje całkowite zniszczenie okrążonego przeciwnika). Wyświetlono również krótkometrażowy film o szkoleniu pojedynczego strzelca i drużyny piechoty. Ówczesny attaché w Pekinie pisał: „W filmie tym przedstawiono wzorowe metody maskowania, pokonywania przeszkód wodnych i nocne strzelanie. Sposób przedstawienia pewnych metod szkoleniowych i rodzaj użytego sprzętu wskazuje jednoznacznie, że ChALW nie dysponuje nowoczesnym sprzętem. Stąd też tak dużo uwagi zwraca się w szkoleniu wojsk na działania nocne. Zaskoczenie i celny ogień broni strzeleckiej mają zrekompensować braki cięższych środków” (AIPN, 2602/11085, Sprawozdanie z działalności oficjalno-reprezentacyjnej Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Pekinie za okres 16 XII 1974 – 15 I 1975 r., 20 I 1975 r., k. 38–39).

Niewątpliwie specyficzny był natomiast stosunek Pekinu do możliwości zastosowania przez wroga broni jądowej i zagrożeń z tego wynikających – w owym czasie w doktrynie wojennej ChRL nie tylko oficjalnie jej nie uwzględniano, lecz wręcz wyszydzano jej niszczyielskie właściwości i nazywano kolejnym „papierowym tygrysem”³¹:

[...] znaczenia nabiera szeroko kolportowany film o wybuchu chińskich bomb atomowych, który zademonstrowano polskiej delegacji handlowej w 1967 r., a korpusowi attaché wojskowych w Pekinie jeszcze w listopadzie 1966 r. Film o dużym rozmachu i bardzo sugestywny. Wydaje się, że naczelnym zadaniem filmu jest przedstawienie skutków wybuchu bomby jądowej. W bezpośrednim polu rażenia zbudowano „typową” kapitalistyczną willę jednopiętrową, a tuż przy niej, za fałdą terenową, charakterystyczną lepiankę chińską. Po wybuchu – fala uderzeniowa zmiata z powierzchni ziemi kapitalistyczną willę, nie czyniąc żadnej szkody chińskiej lepiance. Wniosek prosty – jeśli miałby ktoś niezdrowe ambicje mieszkać w takim „kapitalistycznym” domu, to wybuch broni jądowej może być dla niego straszny. Po wybuchu specjalne oddziały wojska i naukowców udały się na miejsce, gdzie pozostały zwierzęta. Co się okazuje. Psy, które znajdowały się tylko w klatkach, poniosły śmierć, ale te, które były w klatkach przykrytych matami ze słomy ryżowej, witają wesoło przybyszów. Przedstawia się także rośliny, które po pewnym czasie rozwijają się, rosną i wydają plony. Ten sielski obrazek zaopatrzony jest komentarzem o następującej treści: „Patrzcie uważnie i wyciągnijcie wnioski. Macie najlepszy dowód, że to, co mówią rewizjoniści radzieccy, to bzdura. [...] Widzicie sami, że nie ma się czego obawiać. [...] Naród chiński i rewolucja kulturalna zwyciężą na całym świecie, bo jesteśmy uzbrojeni w najlepszą broń... ideologię przewodniczącego Mao”. Dodawanie jeszcze czegoś do powyższego komentarza wydaje się zbędne”³².

Mimo oficjalnego sceptycyzmu co do możliwości skutecznego wykorzystania broni atomowej przeciwko ChRL nowe magazyny i składy budowano z dala od miast, skupisk ludzkich oraz szlaków komunikacyjnych – w górach, na zboczach

³¹ Mao Zedong już od końca lat czterdziestych uważał bombę atomową za „papierowego tygrysa” (zob. np. L.M. Lüthi, *Chiny-ZSRR...*, s. 88).

³² AIPN, 2602/7972, Doktryna wojenna Chińskiej Republiki Ludowej, 1 VII 1968 r., k. 389–390. Łukasz Jureńczyk pisał: „Mao Zedong określał broń jądową mianem »papierowego tygrysa« ze względu na ograniczoną możliwość jej użycia podczas działań zbrojnych. Zdawał sobie sprawę, że z powodu ograniczonego rozwoju gospodarczego Chiny nie były w stanie dorównać potencjałem atomowym supermocarstwom” (Ł. Jureńczyk, *Broń nuklearna w strategii i polityce bezpieczeństwa Chińskiej Republiki Ludowej*, „Roczniki Humanistyczne” 2019, nr 8, s. 60).

itp.³³ Pekin dążył ponadto do rozwijania własnego potencjału nuklearnego, który mógłby się stać substytutem uzbrojenia ciężkiego, wciąż słaby rodzimy przemysł nie potrafił go bowiem wytworzyć w odpowiednio dużych ilościach. Na początku 1968 r. attachat w Pekinie podał informację o tym, że 24 grudnia 1967 r. odbyła się w ChRL nieudana próba broni jądrowej (według polskich oficerów kosztowała ona życie 300 Chińczyków, wielu innych zostało wówczas napromieniowanych)³⁴. Test rzeczywiście odbył się tego dnia, a ponieważ Pekin nie przyznał się do jego przeprowadzenia, przyjęto, że nie przebiegł on zgodnie z oczekiwaniami. Założenie to zostało później potwierdzone³⁵.

Rok 1969 – chińsko-sowiecki konflikt graniczny i jego reperkusje, trudności wewnętrzne, dostrzeżenie konieczności częściowego odpolitycznienia i modernizacji armii

W 1969 r. attachat w Pekinie kontynuował zbieranie i analizowanie informacji na temat tego, jak rewolucja kulturalna wpływała na wojsko, społeczeństwo, partię i gospodarkę oraz stosunki chińsko-wietnamskie. Ponadto, w związku z chińsko-sowieckim konfliktem nad rzeką Ussuri, przeprowadzono analizę potencjału ChALW w celu zweryfikowania, czy przyjęcie przez ChRL geopolitycznej koncepcji jednego wroga i działania podejmowane przez KPCh nie wskazują na przygotowania do wojny z ZSRS. Attachat napotykał bardzo poważne trudności przy pozyskiwaniu informacji ze źródeł innych niż oficjalne lub też od attaché pozostałych krajów socjalistycznych akredytowanych w Pekinie, którzy mieli porównywalną wiedzę. W rocznej ocenie pracy attachatu pojawiła się krytyka za niedostateczne informowanie WAW o walkach prowadzonych na granicy chińsko-sowieckiej. Ponadto w Warszawie oceniono, że nadsyłane notatki zawierają liczne nieścisłości na temat sił i środków będących w dyspozycji ChALW, jak również ich dyslokacji na

³³ Było to realizowane od 1964 r. „przemeblowanie” przemysłu w „erze broni atomowej”, którego efektem miało być powstanie tzw. Trzeciego Frontu (zob. np. J. Chang, J. Halliday, *Mao. Nieznana historia*, tłum. P. Amsterdamski, Kraków 2021, s. 546–548). Na temat stosunku Mao Zedonga do bomby atomowej zob. *ibidem*, s. 543–549.

³⁴ AIPN, 2602/7972, Notatka informacyjna zbiorcza, opracowana na podstawie rozmów z attaché wojskowymi, przeprowadzonych w trakcie składania rewizyt i spotkań, 12 I 1968 r., k. 6.

³⁵ Zob. np. Y. Long, *The American Response to the Development of Chinese Nuclear Weapons. A Study in the Evolution of Perception and Policy*, Honolulu 1995, s. 117. W 1968 r. w ChRL nie przeprowadzono prób z bronią jądrową.

kierunku północno-zachodnim. W związku z tym Zarząd II SG WP nie miał możliwości dokonania choćby przybliżonej oceny wartości bojowej niektórych rodzajów chińskich dywizji (np. artylerii)³⁶.

Pułkownik Zakrzewski w lutym 1969 r. „na podstawie różnej literatury oraz ustaleń” oceniał, że liczebność wojsk lądowych ChALW wynosiła 2,3–2,6 mln żołnierzy, z których pół miliona rozmieszczono na obszarach umożliwiających uderzenie na ZSRS lub Mongolską Republikę Ludową. Oddziały te wyposażono w stosunkowo jednorodne uzbrojenie produkcji chińskiej i sowieckiej. Attaché podsumował sporządzoną przez siebie notatkę informacyjną następująco:

Wprawdzie możliwości przemysłu zbrojeniowego nie są w stanie, ażeby w szybkim czasie dokonać całkowitego przebrojenia armii, [...] niemniej poczyniono duże postępy, a szczególnie w wojskach pancernych, lotnictwie, wojskach inżynieryjnych, a nawet w samej piechocie, w kierunku ich modernizacji. Na wzmocnienie obronności terytorium ChRL, a szczególnie w strefach przygranicznych, determinują ponadto dwa dodatkowe czynniki. Po pierwsze, jakość wojsk jest rekompensowana przez ilość oraz czasokres służby wojskowej, który nie jest uregulowany i średnio wynosi do czterech lat. Po drugie, do regularnych wojsk trzeba dodać jeszcze w pewnym zakresie zorganizowany układ terytorialny, tzn. rezerwy ludowe, które mają realizować hasło: „wszyscy mają stać się żołnierzami”. Wprawdzie okres „rewolucji kulturalnej” w poważnym stopniu zdeorganizował działalność rezerw ludowych, [...] niemniej formacja ta liczy [...] prawdopodobnie 25–30 milionów ludzi przeszkolonych. Rezerwy ludowe działające w strefach przygranicznych [...] stanowią [...] jakby drugą linię frontu i są rezerwami dla armii regularnej³⁷.

Attachat w Pekinie informował o rosnącym wpływie ChALW na sytuację wewnętrzną w kraju. Komitet Centralny KPCh w 50 proc. składał się z przedstawicieli wojska, w Biurze Politycznym było to już 60 proc. Dodawano, że wśród 14 osób „kierujących partią, rządem i polityką Chin” znajdowało się 7 wojskowych wysokiego szczebla. Wynikało z tego, że armia realizowała funkcje polityczną, militarną, porządkową oraz produkcyjną, a od 1969 r. – po powołaniu na szczeblu prowincji komitetów rewolucyjnych, których

³⁶ AIPN, 2602/8900, Ocena pracy Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Pekinie za 1969 r., 9 I 1970 r., k. 24.

³⁷ AIPN, 2602/8400, Dyslokacja wojsk lądowych ChRL ze szczególnym uwzględnieniem kierunku północno-zachodniego i północno-wschodniego, 2 II 1969 r., k. 34–39.

kierowanie w 25 na 29 przypadków powierzono wojskowym – także administracyjną³⁸. Jednocześnie wskazywano, że sama ChALW nie była monolitem. W siłach zbrojnych wraz z postępem rewolucji kulturalnej zwiększał się chaos, a nawet dochodziło do ciężkich, przewlekłych starć między poszczególnymi oddziałami, z użyciem artylerii włącznie:

Armia chińska rozdzielana jest sprzecznościami, w jej tonie często toczy się walka bratobójcza. W różnych prowincjach miały miejsce krwawe starcia między oddziałami a pododdziałami wojskowymi. [...] zwalczające się nawzajem jednostki wojskowe w większości przypadków występują pod hasłami maoistowskimi. Ponadto każda z nich zapewnia, że to właśnie ona „najbardziej konsekwentnie i wiernie realizuje wytyczne przewodniczącego Mao”³⁹.

Pułkownik Zakrzewski oceniał, że w kadrze ChALW da się wyodrębnić trzy główne grupy. Pierwsza, skupiona wokół marsz. Lin Biao, dążyła do zwiększenia roli wojska w ChRL przy zachowaniu pełnej kontroli nad siłami zbrojnymi. Druga grupa, złożona z „lokalnych dowódców wojskowych”, miała być zainteresowana „wyhamowaniem” rewolucji kulturalnej i umocnieniem władzy przedstawicieli wojska w „terenie”. Trzecia, złożona z oficerów niższego szczebla, opowiadała się za ustabilizowaniem sytuacji wewnętrznej w ChRL i – w przeciwieństwie do dwóch pierwszych grup głoszących prymat oblicza politycznego i liczebności ChALW nad nowoczesnym uzbrojeniem – popierała modernizację sił zbrojnych, co wymagało zarówno lepszego sprzętu, jak i głębokich zmian w procesie szkoleniowym. Attaché tak określał ostatnią z wymienionych grup: „Niechętna realizacji zadań, jakie postawiła przed nią rewolucja kulturalna, i z racji swoich zapatrywań wysuwa zastrzeżenia odnośnie [do] dodatkowych funkcji, jakie zostały powierzone armii”⁴⁰.

Podane informacje są interesujące nie tylko w kontekście oceny wartości bojowej ChALW na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Wskazują one również, gdzie Deng Xiaoping po śmierci Mao Zedonga mógł szukać poparcia dla swych nowych koncepcji politycznych, zakładających również modernizację sił zbrojnych (wymagało to uprzedniego ugruntowania

³⁸ Zob. też W.J. Dziak, J. Bayer, *Mao Zedong...*, s. 346. Autorzy ci podali, że wojskowi stanęli na czele 24 prowincjonalnych komitetów rewolucyjnych.

³⁹ AIPN, 2602/8401, Roczne sprawozdanie z działalności Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Pekinie za okres styczeń–grudzień 1969 r., 11 XI 1969 r., k. 47.

⁴⁰ *Ibidem*, k. 48.

„Papierowy tygrys” towarzysza Mao...

jego pozycji jako niekwestionowanego lidera KPCh, w czym wojsko okazało się pomocne). Bardzo ważne było także zwrócenie uwagi na zapoczątkowane przez Mao Zedonga jesienią 1969 r. dążenie do ustabilizowania sytuacji wewnętrznej w ChRL, co miało przełożenie na ChALW, ale najwyraźniej – świadomie lub nie – zostało też wykorzystane przez osoby, które dostrzegły w tym możliwości działań modernizacyjnych w siłach zbrojnych. Wywołało to wszakże szybką reakcję dyktatora:

[...] zaczęły podnosić się głosy domagające się modernizacji uzbrojenia w armii. Wpłynęły na to zapewne porażki poniesione na[d] Ussuri i w Turkiestanie. Z drugiej zaś strony nowe zadania postawione przed armią do przygotowania się na wypadek wojny nie zostały poparte konkretnymi zmianami w uzbrojeniu, co mogło powodować zachwianie wiary w siłę i gotowość bojową wojska. Przeciwno nosicielom powyższych tendencji ukazało się szeregi artykułów demaskujących niewłaściwe stanowisko. [...] w dziedzinie budownictwa armii nadal ma przeważać tendencja eksponowania polityki. Ma to służyć mocniejszemu powiązaniu armii z ludem, zaś w praktyce w sprawowaniu dyktatury wojskowej nad społeczeństwem⁴¹.

Początek lat siedemdziesiątych – w cieniu przygotowań do starcia z Moskwą, „psychoza wojenna”, propaganda antysowiecka

Z perspektywy attachatu w Pekinie rok 1970 był okresem widocznej stabilizacji sytuacji w ChRL, co przejawiało się też w bardziej pragmatycznym i elastycznym, a mniej ideologicznym podejściu do polityki zagranicznej. Pekin nie uznawał już afirmacji maoizmu i rewolucji kulturalnej przez inne kraje za niezbędny warunek dobrych relacji z ChRL. Zmianę tę tłumaczono obawami przed izolacją kraju na arenie międzynarodowej, szczególnie niebezpieczną w kontekście możliwego konfliktu zbrojnego z ZSRS, utrudniającą rozbudowę potencjału wojennego i poszerzanie wpływów w regionie i na świecie.

Attaché oceniał, że w tamtym czasie ChRL za swych głównych wrogów uznawała dwa supermocarstwa – Stany Zjednoczone i ZSRS. Miała przy tym ambicje, aby relatywnie szybko – opierając się na prowadzonych „zbrojeniach rakietowo-jądrowych” – dorównać im potęgą. Niemniej Mao Zedong zdawał sobie sprawę, że na ówczesnym etapie rozwoju ChRL lepiej było unikać skrajnych działań, które

⁴¹ *Ibidem*.

mogłyby wciągnąć Chiny w konflikt zbrojny. Nowy attaché płk Antoni Aponowicz⁴² o geopolitycznych koncepcjach gospodarzy pod koniec 1970 r. pisał, że jest to „stawka [stawianie] na bezpośrednie starcie, a dokąd nie ma na to szans, na osłabianie obu kontrpartnerów poprzez ich pośredni udział w wojnach lokalnych, przy jednoczesnym stabilizowaniu i rozwijaniu ekonomiki swego kraju”⁴³.

Mimo to nie rezygnowano z kontynuacji centralizacji i militaryzacji życia w ChRL. Charakterystyczne były również ożywione działania propagandowe, których sednem stała się ostra krytyka ZSRS, co część korpusu dyplomatycznego akredytowanego w Pekinie odbierała wręcz jako przygotowywanie ludności ChRL do mającej wybuchnąć wojny. Początek lat siedemdziesiątych zainicjował ponadto stopniowe ocieplanie się relacji amerykańsko-chińskich, co nadawało antysowieckim działaniom propagandowym Pekinu szczególnie złowrobną wymowę⁴⁴.

Attachat w Pekinie wysyłał do WAW informacje na temat obserwowanych przygotowań na wypadek rozpoczęcia konfliktu zbrojnego, które obejmowały m.in. prowadzone w stolicy na szeroką skalę prace związane z budową tuneli, transzei oraz schronów (przekopane miało zostać każde podwórko)⁴⁵. Pisano też, że ludność informowano o planowanych ćwiczeniach z zakresu obrony przeciwlotniczej i likwidacji skutków wybuchu bomby termojądrowej, a wokół Pekinu zamierzano budować strefę bardzo silnej obrony przeciwlotniczej złożonej z dział i rakiet ziemia–powietrze. Podobne przygotowania prowadzono w Szanghaju i Kantonie⁴⁶.

Niemniej attachat w Pekinie słusznie zauważał, że wszystkie te czynności miały głównie znaczenie propagandowe i były podejmowane przede wszystkim na użytek polityki wewnętrznej Mao Zedonga. Budowane w stolicy umocnienia miały charakter doraźny, a do ich konstrukcji użyto materiałów niskiej jakości, przez co większość z nich nie miała szans przetrwać pory deszczowej. Pułkownik Zakrzewski pisał w związku z tym, że działania Chińczyków nie

⁴² Oficer ten został wyznaczony na attaché wojskowego w Pekinie 17 III 1970, stanowisko objął 30 XI 1970, został odwołany 14 IX 1973, a do kraju powrócił 17 III 1974 r. (zob. A. Koचाński, *Polska 1944–1991...*, s. 468).

⁴³ AIPN, 2602/8900, Tezy wyjściowe do oceny ChRL i jej sił zbrojnych, 7 XII 1970 r., k. 338.

⁴⁴ Zob. np. D. Mierzejewski, *Kult jednostki a problem tworzenia „rewolucyjnej tożsamości” w okresie rewolucji kulturalnej*, „Azja–Pacyfik. Społeczeństwo, polityka, gospodarka” 2015, nr 18, s. 97.

⁴⁵ Na temat prowadzonych na dużą skalę przygotowań wojennych w Pekinie, polegających m.in. na robotach ziemnych, w tym wykonywanych przy okazji budowy metra, zob. np. F. Dikötter, *Rewolucja kulturalna...*, s. 266–267.

⁴⁶ Szerzej na temat przygotowań wojennych w ChRL zob. *ibidem*, s. 260–273. Zob. też J. Lovel, *Maoizm. Historia globalna*, tłum. F. Majkowski, Warszawa 2020, s. 160–161.

wynikały z faktycznych obaw przed atakiem z zewnątrz, lecz służyły wywołaniu w społeczeństwie „psychozy wojennej”⁴⁷. Odegrała ona rolę integrującą i łagodzącą konflikty wewnętrzne, które ujawniły się w trakcie rewolucji kulturalnej w partii i siłach zbrojnych, i jeszcze bardziej podniosła znaczenie Mao Zedonga, podkreślała bowiem jego rolę w tym trudnym dla kraju momencie. Pułkownik słusznie uznał, że tworzenie sztucznego zagrożenia ułatwiało trzymanie ludzi w ryzach i dawało uzasadnienie dla „różnych działań” komunistycznego dyktatora (m.in. bardzo kosztownych inwestycji w przemysł zbrojeniowy) oraz dalszego zwalczania przez Mao Zedonga opozycji w partii.

Attachat w Pekinie stwierdzał, że ChRL mogła żywić pewne obawy w związku z sowieckimi przygotowaniami militarnymi prowadzonymi w celu przeciwdziałania zagrożeniu chińskiemu, niemniej większe znaczenie miała chęć pokazania światu, że jest ona potęgą, z którą należy się liczyć i która aspiruje do rangi trzeciego supermocarstwa globu ze swobodą działania w Azji. Poglądów tych nie podzielali akredytowani w Pekinie przedstawiciele innych państw socjalistycznych, którzy uważali, że Mao Zedong włożył w przygotowania wojenne za dużo sił i środków, by mogła to być wyłącznie demonstracja. Dyplomaci ci w rozmowach z Polakami wyrażali opinię, że ChRL może „dopuszczać się szaleństwa i wywołać awanturę wojenną”⁴⁸. Wydaje się, że na taką właśnie reakcję liczył Mao Zedong, którego rzeczywiste zamiary sprowadzały się do zapewnienia bezpieczeństwa swemu reżimowi i do zapobieżenia jakiegokolwiek formie interwencji z zewnątrz.

Pułkownik Zakrzewski, mimo odmiennych ocen kolegów, podtrzymywał swą opinię, że wspomniane wyżej działania przede wszystkim miały na celu odwrócenie uwagi ludności od problemów egzystencjalnych powstałych wskutek ruiny gospodarki po tzw. wielkim skoku i w związku z rewolucją kulturalną. Podkreślanie zagrożenia agresją z zewnątrz, która w owym czasie mogła według Pekinu nadejść jedynie ze strony ZSRS, wiązało się z intensyfikacją propagandy antysowieckiej. Attaché na początku 1970 r. pisał:

Obok plakatów przedstawiających żołnierza chińskiego, który przebiją bagnietem żołnierza radzieckiego, sylwetki Breżniewa z głową przeszytą chińskim sztyletem, wizerunków żołnierzy chińskich szykujących się do ataku na ośnieżonym pograniczu są

⁴⁷ Na temat tzw. hysterii wojennej rozpętanej w ChRL w latach 1969–1971 zob. np. J. Chang, J. Halliday, *Mao...*, s. 616–620.

⁴⁸ AIPN, 2602/8900, Notatka informacyjna na temat dodatkowych elementów świadczących o praktycznych przygotowaniach na wypadek wojny w Chinach, 9 I 1970 r., k. 12.

mapy ukazujące kolejne fazy „zaboru ziem chińskich przez Rosję”, złośliwe karykatury przedstawiające nędzne warunki bytowe mas ludowych w ZSRR i „patrycjuszowską zasobność nowej burżuazji korzystającej z przywilejów nowych carów”⁴⁹.

W październiku 1970 r. płk Zakrzewski zaobserwował identyczne zjawisko w siłach zbrojnych: „Na podstawie różnych materiałów zdawkowych chińskich, doniesień prasy z Hongkongu oraz opinii attaché wojskowych państw socjalistycznych ocenia się, że w wychowaniu żołnierzy armii chińskiej dużo uwagi poświęca się antysowieizmowi. Wszczepianie nienawiści do wszystkiego, co radzieckie, to jedna z wewnętrznych nici przewodnich politycznego urabiania armii”⁵⁰.

Częściowe odpolitycznienie, ewaluacja potencjału ChALW, zmiany w doktrynie

W kwestii potencjału ChALW attachat w Pekinie na początku 1970 r. stwierdził, że kontynuowane są zmiany zapoczątkowane w drugiej połowie 1969 r., które polegały na zwiększeniu roli szkolenia bojowego (kosztem aktywności politycznej) i zapewnieniu wojsku większej ilości sprzętu konwencjonalnego. Pułkownik Zakrzewski interpretował to jako chęć unowocześnienia sił zbrojnych, co wynikało także z wyraźnego dążenia do tego, by odciążyć je od dotychczasowych dodatkowych zadań i wyznaczyć im głównie funkcję militarną. Zastanawiano się również, czy wspomniane zmiany w procesie szkolenia i modernizacja posiadanego uzbrojenia nie świadczą o chęci dokonania korekt w doktrynie wojennej i nie są zapowiedzią odejścia od hołubionych dotychczas w ChRL działań partyzanckich. Attachat informował również o kontynuacji przedsięwzięć z zakresu obrony terytorialnej i o powiększeniu o pół miliona żołnierzy stanu osobowego wojsk lądowych, co miało być konsekwencją konfliktu chińsko-sowieckiego. Charakterystyczne były także wysiłki Pekinu mające na celu zasiedlanie prowincji leżących przy granicy z ZSRS, co interpretowano jako tworzenie „zapory z ludzi”.

Mimo że Moskwa i jej satelici oficjalnie postrzegali ChRL jako jedno z największych zagrożeń dla pokoju światowego i oskarżali o chęć wywołania kon-

⁴⁹ *Ibidem*, k. 9. Warto zwrócić uwagę, że ostatnie słowa akapitu nawiązywały do wyświetlanych w chińskich kinach antysowieckich filmów pt. *Zbrodnie nowych carów*. Informacje na ten temat napływały do Warszawy już w marcu 1969 r. (D. Mierzejewski, *Kult jednostki...*, s. 101).

⁵⁰ AIPN, 2602/8888, Roczne sprawozdanie Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Pekinie za 1970 r., 31 X 1970 r., k. 55.

fliktu światowego, z którego kraj ten mógłby wyciągnąć największe korzyści, to w ChALW nie widziano groźnego przeciwnika. Zwracano uwagę, że ze względu na brak nowoczesnego uzbrojenia wartość chińskich sił zbrojnych w stosunku do wartości sił zbrojnych ZSRS kształtowała się jak jeden do czterech. Szacowano, że ChRL nie dałaby rady wystawić do bezpośrednich działań bojowych więcej niż pół miliona żołnierzy, a jej zacofany przemysł zbrojeniowy nie wytwarzał rocznie więcej niż 1,2–1,3 tys. czołgów Typ 59⁵¹ i dziesięciokrotnie mniej samolotów różnego typu⁵². Podkreślano przy tym, chcąc zapewne zwrócić uwagę na destruktywne dla obozu komunistycznego działania Pekinu, że aż 45 proc. wojsk lądowych ChRL rozmieszczono na kierunkach północno-wschodnim, północnym i północno-zachodnim, co wskazywało na obawy przed działaniami ze strony ZSRS.

Komentując podane liczby, warto zauważyć, że w 1970 r. w ZSRS wyprodukowano 2280 nowocześniejszych czołgów T-62⁵³. Sowieci dysponowali liczniejszą i lepszą jakościowo bronią pancerną, lecz – w przeciwieństwie do Chińczyków – nie mogli jej skoncentrować na jednym kierunku, toteż sytuacja ChRL nie była tak zła, jak mogłoby się wydawać. Warunki terenowe na pograniczu chińsko-indyjskim ograniczały możliwości zastosowania broni pancernej, dlatego też ChALW mogła skierować większość wozów bojowych przeciwko ZSRS.

W pierwszej połowie 1970 r. attachat w Pekinie informował również o zmianach w chińskiej doktrynie wojennej, które polegały na próbie połączenia dotychczasowych koncepcji operacji partyzanckich z działaniami zaczepnymi prowadzonymi na wybranych kierunkach. Za atuty ChALW

⁵¹ W notatce z 14 II 1970 r. zapisano pierwotnie, że w ChRL produkuje się zaledwie 120–130 czołgów rocznie. Pułkownik Zakrzewski tłumaczył w sierpniu 1970 r. ten fakt następująco: „Omyłkowo w trakcie przepisywania nie dopisano zera. Na podstawie głębszej analizy jesteśmy skłonni przyjąć obecnie podaną liczbę jako wiarygodną” (AIPN, 2602/8900, Notatka informacyjna pt. „Fakty i opinie o produkcji zbrojeniowej ChRL”, 12 VIII 1970 r., k. 247). Zaskakuje, że tak poważny błąd przez kilka miesięcy nie został sprostowany przez attachat, jak również to, że najwyraźniej nie wychwycono go od razu w Zarządzie II SG WP w Warszawie.

⁵² Jako ciekawostkę, która mówi wiele na temat potencjału chińskiego przemysłu zbrojeniowego, można podać, że 6 V 1977 r. w prasie chińskiej zamieszczono informację o tym, że ówczesny przewodniczący KPCh Hua Guofeng przeprowadził inspekcję w kwietniu w trzech prowincjach. W materiale znalazło się jego zdjęcie na tle bojowego samolotu odrzutowego, podpisane: „Przewodniczący Hua zwiedza zakłady produkujące w oparciu o własną technologię odrzutowe samoloty bojowe”. Komandor Kosiński oceniał, że samolot na fotografii do złudzenia przypomina MiG-a 21. Wynikałoby z tego, że Chińczycy zaniechali produkcji samolotów F-9 i przystąpili do wytwarzania maszyn na bazie sowieckiej technologii (AIPN, 2602/12773, Notatka dotycząca produkcji w ChRL odrzutowego samolotu bojowego, 27 V 1977 r., k. 31).

⁵³ J. Kinnear, S.L. Sewell, *Soviet T-62 Main Battle Tank*, Oxford 2021, s. 180.

uznawano wysokie morale i fanatyzm żołnierzy, duże zasoby mobilizacyjne wśród młodych roczników poborowych⁵⁴, militaryzację kraju i społeczeństwa oraz olbrzymie terytorium. Słabościami okazywały się natomiast: niski poziom gospodarki, niedostateczna ilość nowoczesnego uzbrojenia w wojsku (większość sprzętu była przestarzała i zbyt różnorodna; ponadto dla uzbrojenia produkcji sowieckiej brakowało części zamiennych, których zaprzestano dostarczać), system zaopatrzenia, słabo rozwinięta sieć dróg, niski poziom kadry oficerskiej (co tłumaczono m.in. usunięciem z ChALW oficerów, którzy odbyli studia w ZSRS) oraz złe nastroje panujące wśród mniejszości narodowych zamieszkujących ChRL⁵⁵.

Struktura organizacyjna i uzbrojenie na wybranych przykładach

Warto przytoczyć informacje attachatu w Pekinie na temat standardowej dywizji piechoty ChALW, opracowane na początku czerwca 1970 r.⁵⁶ Pozwolą one lepiej zorientować się w jakości danych, które napływały do WAW.

Dywizja miała się składać z 1820 oficerów i 15 766 żołnierzy, przy czym jej sztab liczył 10 oficerów i 210 żołnierzy. W skład typowej dywizji piechoty wchodziły trzy pułki piechoty, pułk artylerii, batalion czołgów, batalion inżynieryjno-saperski, batalion łączności, dywizjon artylerii przeciwpancernej, dywizjon artylerii przeciwlotniczej, kompania rozpoznawcza, kompania chemiczna, grupa dowodzenia dywizji, pluton ochrony oraz orkiestra. Na uzbrojeniu dywizji znajdowało się 35 czołgów T-34 lub Typ 59, 12 dział samobieżnych kal. 76 lub 100 mm, 12 haubic kal. 122 mm, 54 haubice kal. 90 mm, 12 armat kal. 76 mm, 39 dział przeciwpancernych kal. 76 mm, 12 dział przeciwlotniczych kal. 57 mm, 39 moździerzy kal. 120 lub 160 mm, 81 moździerzy kal. 82 mm, 27 dział bezodrzutowych kal. 75 mm, 39 przeciwlotniczych karabinów maszynowych kal. 12,7 mm, 135 ciężkich karabinów maszynowych kal. 7,62 mm, 378 karabinów maszynowych kal. 7,62 mm, 3531 karabinków automatycznych AK (Typ 56) oraz 8685 karabinków samopowtarzalnych SKS.

⁵⁴ ChALW – pomimo jej „masowości” – określano także jako „elitarną”, gdyż każdego szeregowego żołnierza wybierano spośród kilkunastu poborowych (AIPN, 2602/8900, Tezy wyjściowe do oceny ChRL i jej sił zbrojnych, 7 XII 1970 r., k. 339).

⁵⁵ *Ibidem*, Charakterystyka głównych rodzajów sił zbrojnych ChRL pod względem uzbrojenia, stanu liczebnego oraz ich rozmieszczenie według przyjętych kierunków strategicznych, 14 II 1970 r., k. 40–54; *ibidem*, Notatka służbowa z rozmowy z attaché wojskowym Pakistanu, 14 V 1970 r., k. 182–183.

⁵⁶ *Ibidem*, Organizacja, uzbrojenie i liczebność dywizji piechoty ChALW, 5 VI 1970 r., k. 187–191.

Grupę dowodzenia dywizji tworzyły pluton łączności (4 oficerów i 33 żołnierzy), pluton inżynieryjno-saperski (oficer i 37 żołnierzy), pluton rozpoznawczy (oficer i 38 żołnierzy), pluton ochrony (oficer i 38 żołnierzy) oraz drużyna przeciwchemiczna (oficer i 6 żołnierzy).

Pułk piechoty, liczący 353 oficerów i 3790 żołnierzy, składał się z 3 batalionów piechoty, plutonu rozpoznawczego, baterii przeciwlotniczej, kompanii łączności, kompanii inżynieryjno-saperskiej, baterii artylerii przeciwpancernej, baterii dział bezodrzutowych, baterii moździerzy, kompanii moździerzy, 2 baterii haubic, plutonu przeciwchemicznego oraz plutonu ochrony. W skład batalionu wchodziły 3 kompanie piechoty (10 oficerów i 133 żołnierzy w każdej), kompania moździerzy (5 oficerów i 76 żołnierzy) oraz kompania ciężkich karabinów maszynowych (5 oficerów i 56 żołnierzy). Na uzbrojenie pułku piechoty składało się 9 dział przeciwpancernych kal. 76 mm, 9 moździerzy kal. 120 mm, 9 dział bezodrzutowych kal. 75 mm, 9 dział przeciwlotniczych kal. 57 mm, 18 haubic kal. 90 mm, 27 moździerzy kal. 82 mm, 9 przeciwlotniczych karabinów maszynowych kal. 12,7 mm, 45 ciężkich karabinów maszynowych kal. 7,62 mm, 117 karabinów maszynowych kal. 7,62 mm, 919 karabinów AK i 2038 karabinów SKS. Sztab batalionu liczył 4 oficerów i 7 żołnierzy, grupa dowodzenia – 4 oficerów i 17 żołnierzy, grupa inżynieryjno-saperska – 2 oficerów i 32 żołnierzy.

W przypadku jednostek dywizyjnych pułk artylerii składał się z 207 oficerów i 1290 żołnierzy uzbrojonych w dywizjon armat kal. 76 mm (12 szt.), dywizjon haubic kal. 122 mm (12 szt.) i dywizjon moździerzy 120 lub 160 mm (12 szt.). Batalion czołgów liczył 83 oficerów i 500 żołnierzy. Dywizjon artylerii przeciwlotniczej – 57 oficerów i 376 żołnierzy, uzbrojony zaś był w baterię dział przeciwlotniczych kal. 57 mm (12 szt.) i 12 przeciwlotniczych karabinów maszynowych kal. 12,7 mm. Dywizjon artylerii przeciwpancernej liczył 54 oficerów i 364 żołnierzy, a na jego uzbrojenie składało się 12 dział przeciwpancernych kal. 57 lub 76 mm. Batalion inżynieryjno-saperski liczył 39 oficerów i 443 żołnierzy, jednak attachat nie był w stanie podać informacji na temat parku inżynieryjno-saperskiego. Także w przypadku batalionu łączności można było określić jedynie jego liczebność: 41 oficerów i 283 żołnierzy. Kompania rozpoznawcza, licząca 10 oficerów i 129 żołnierzy, miała na etacie 3 samochody opancerzone.

Do powyższych informacji płk Zakrzewski dodawał, że bataliony czołgów miały być w większości (w 70 proc.) dywizji piechoty ChALW. Attaché wojskowi Francji i Pakistanu wyrażali wszakże opinie, że pozostałe dywizje piechoty otrzymają pododdziały czołgów do końca roku. Pułki czołgów „prawdopodobnie”

miały występować jedynie w dywizjach zmechanizowanych, których było „bardzo mało”. Attaché stwierdzał wprost: „Blizszych szczegółów odnośnie [do] dywizji zmechanizowanych nie posiadamy”. I zastrzegł: „Powyższa informacja została opracowana na podstawie źródeł nam dostępnych oraz w wyniku konsultacji z attaché wojskowymi krajów socjalistycznych. Można ją przyjąć jako najbliższą prawdy. Attachat Wojskowy będzie śledził za materiałami dodatkowymi. Jeśli takowe uzyskamy, to wówczas prześlemy poprawki i uzupełnienia”⁵⁷.

Powyższe dane w najlepszym wypadku można było uznać za stany etatowe, a płk Zakrzewski nie umiał powiedzieć nic konkretnego na temat rzeczywistych sił i środków będących w dyspozycji konkretnych dywizji piechoty.

Liczebność samolotów bojowych, jakimi dysponowali Chińczycy, określał attachat w Pekinie wyłącznie na podstawie oficjalnych komunikatów chińskich i danych podawanych przez prasę w Hongkongu, przy czym nie potrafiono nakreślić szczegółowej organizacji dywizji lotnictwa⁵⁸. Również informacje na temat marynarki wojennej nie wykraczały poza informacje podawane w ogólnodostępnych publikacjach chińskich i indyjskich oraz materiałach wydawanych w Hongkongu⁵⁹. Trudno było na takiej podstawie wyrobić sobie pełny obraz potencjału sił zbrojnych ChRL.

Lata 1971 – 1972 – odprężenie polityczne przy utrzymaniu prymatu wojny ludowej, analiza możliwych scenariuszy użycia ChALW, procesy modernizacyjne i dalsze korekty w doktrynie

W 1971 r. attachat w Pekinie informował o wyraźnej poprawie klimatu w relacjach Chińczyków z przedstawicielami krajów socjalistycznych. Przejawem tego miała być m.in. wycieczka do Kantonu, jaką im zorganizowano w maju. Członkowie korpusu dyplomatycznego mogli wówczas zwiedzić garnizon 124 DP stacjonujący około 100 km od miasta. Cudzoziemcom zaprezentowano pokaz strzelania z broni piechoty i walki dżudo prowadzonej na placu ćwiczeń. Pułkownik Aponowicz zauważył, że strzelanie z broni piechoty wypadło bardzo dobrze. Następnie miał miejsce pokaz ognia z dział bezodrzutowych i moździerz, przy czym uwagę attaché zwrócił celny ostrzał moździerzy kal. 82 mm

⁵⁷ *Ibidem*, k. 191.

⁵⁸ *Ibidem*, Organizacja, uzbrojenie i liczebność wojsk lotniczych ChRL, 10 VII 1970 r., k. 206–211.

⁵⁹ *Ibidem*, Notatka informacyjna dotycząca rozwoju marynarki wojennej i handlowej ChRL, 25 IX 1970 r., k. 296–298.

prowadzony bez przyrządów celowniczych i podstawy oporowej z odległości 400 m do okręgu o średnicy 20 m. Goście mogli również obserwować natarcie wzmocnionej drużyny na silną pozycję obronną. Aponowicz informował też o tym, że kilka dni później odbył się pokaz sprawności Wojskowych Rezerw Ludowych obejmujący symulowanie walki z bronią pancerną będącą w ruchu (za pomocą dział bezodrzutowych) i niszczenia desantu spadochronowego w trakcie lądowania (strzelano do luźno lecących grup balonów, miały też miejsce wybuchy granatów wyrzucanych na wysokość kilkuset metrów)⁶⁰. Trudno byłoby nie odnieść wrażenia, że przedstawiciele korpusu dyplomatycznego uczestniczyli w kolejnym starannie wyreżyserowanym pokazie, z którego nie można było wyciągnąć wniosków na temat rzeczywistego potencjału bojowego ChALW.

Z dokonanej w 1971 r. analizy doktryny wojennej ChRL wynikało, że Pekin nadal był nastawiony na prowadzenie działań obronnych, rozwijanych na własnym terytorium. Jako główne atuty planowano wykorzystywać czynniki czasu i przestrzeni. Pułkownik Aponowicz pisał, że w oficerów i żołnierzy starano się wpajać przekonanie o tym, iż o sile i przewadze nie decyduje poziom rozwoju naukowego i technicznego kraju, lecz wartość ludzi, którzy go zamieszkują. Brak rozwiniętych i skoncentrowanych wielkich ośrodków przemysłowych także okazywał się korzystny, ponieważ oznaczał brak opłacalnych celów dla uderzeń jądrowych. Jako zaletę potrafiono przedstawiać również brak odpowiednio rozwiniętych dróg, utrudniał on bowiem manewr agresorowi. Dla samych Chińczyków kwestie te nie stanowiły większych problemów – planowali zaopatrywać się w małych warsztatach, jakie licznie powstały przy komunach ludowych. Wprawdzie rzeczywisty potencjał owych warsztatów w perspektywie prowadzenia konfliktu konwencjonalnego na dużą skalę okazałby się zapewne minimalny, jednak samo ujęcie problemu wpisywało się jak najbardziej w koncepcje prowadzenia wojny Mao Zedonga.

Attaché pisał o tym, jak według Chińczyków miał się przedstawiać hipotetyczny przebieg konfliktu. Dopuszczano, że nieprzyjaciel początkowo osiągnie pewne sukcesy wynikające z jego przewagi technicznej, jednak nigdy nie wykracza one ponad poziom taktyczny, w najlepszym razie operacyjny. Wdzierający się w głąb ChRL agresor nie zdoła zrealizować celów strategicznych, gdy tymczasem na jego tyłach rozgorzeje wojna ludowa i pojawią się oddziały partyzantów, które z biegiem czasu zostaną przekształcone w pułki, dywizje, a nawet związki operacyjne. Rezultatem tego miało być kierowanie przez nieprzyjaciela

⁶⁰ AIPN, 2602/9524, Notatka z podróży attaché wojskowych do Kantonu, 20 V 1971 r., k. 21–22.

coraz większych sił do ochrony rozciągniętych linii komunikacyjnych i co za tym idzie – osłabienie impetu natarcia i utrata inicjatywy. W takim scenariuszu kampania musiałaby się zakończyć nieuchronnym odwrotem agresora i rezygnacją z dotychczasowych podbojów. „Strategiczne zwycięstwo – według oficjalnej wykładni Pekinu – będzie zawsze należało do Chin”⁶¹.

Aponowicz informował ponadto, że ChRL kontynuowała swoje przygotowania wojenne i prowadziła mobilizację ludności do odparcia rzekomego zagrożenia z północy. Attaché przyznawał, że poziom moralny żołnierzy ChALW jest wysoki, jednak podkreślał również wyraźne słabości sił zbrojnych wynikające m.in. z niskiego współczynnika motoryzacji, małej liczby czołgów i dział i ich słabej jakości, niedostatecznie rozwiniętych wojsk powietrzno-desantowych, niskiego potencjału lotnictwa, ograniczonych możliwości floty oraz niewielkiej wydajności gospodarki narodowej, z czym wiązały się braki w zaopatrzeniu⁶². Na niekorzyść ChRL działało również to, że wojska raketowe znajdowały się dopiero w fazie rozwoju – Pekin miał do dyspozycji jedynie około stu pocisków średniego zasięgu, a prace nad pociskami międzykontynentalnymi wciąż trwały⁶³.

Mimo wymienionych słabości ChALW attachat w Pekinie oceniał, że Państwo Środka może dążyć do wywołania konfliktu zbrojnego na Półwyspie Koreańskim, aby odciążyć przeżywającą trudności w prowadzeniu działań wojennych w Indochinach DRW. Ewentualne większe zaangażowanie wojskowe Amerykanów w Korei postawiłoby w trudnej sytuacji ZSRS, który musiałby albo udzielić dodatkowego wsparcia KRLD, albo pozostać na uboczu. Oba scenariusze byłyby korzystne dla Pekinu, który wzmocniłby w ten sposób wpływy w DRW i KRLD. Ponadto wznowienie działań wojennych na Półwyspie Koreańskim zaszkodziłoby, prócz ZSRS, także Stanom Zjednoczonym i Japonii⁶⁴.

Pod koniec 1971 r. płk Aponowicz oceniał, że w armii chińskiej poprawiło się wyszkolenie, do sił zbrojnych napływały młode kadry. Obserwowano również postępujące wyposażanie w nowoczesne uzbrojenie jednostek skoncentrowanych na kierunku północnym i wschodnim, co stało się możliwe dzięki poprawie sytuacji gospodarczej ChRL⁶⁵. Attaché pisał jednak, że wciąż

⁶¹ AIPN, 2602/9546, Notatka informacyjna pt. „Koncepcja i rola ChALW w ChRL”, 18 I 1971 r., k. 4.

⁶² *Ibidem*, k. 8.

⁶³ *Ibidem*, Notatka informacyjna pt. „Wojska artyleryjskie ChALW”, 22 II 1971 r., k. 24–28.

⁶⁴ *Ibidem*, Notatka służbowa o możliwości wybuchu konfliktu zbrojnego w Korei, 20 I 1971 r., k. 10–11.

⁶⁵ *Ibidem*, Ocena sytuacji w ChRL i ChALW oraz pozycji attachatu wojskowego za okres listopad 1970 – październik 1971 r. (trendy i wydarzenia), 15 XI 1971 r., k. 66.

napotymano poważne trudności w pozyskiwaniu informacji i była konieczność korzystania głównie z danych zawartych w „zagranicznych czasopismach” i opierania się na obserwacjach członków korpusu dyplomatycznego, które często były bezpodstawne i „dezinformujące”. Pułkownik podsumował własne uwagi następująco: „Praca w tych warunkach związana jest z dużym napięciem i ryzykiem, ale i dostarcza satysfakcji intelektualnej”⁶⁶.

Rok 1972 r. z perspektywy attaché okazał się rokiem stabilizacji sytuacji wewnętrznej w ChRL. Jednym z rezultatów takiego rozwoju wypadków była całkowita utrata przez ChALW wpływu na kwestie polityczne, co zostało siłom zbrojnym skompensowane przez dalsze dostawy nowocześniejszego uzbrojenia. Aponowicz pisał w związku z tym o liczebnym i jakościowym wzmocnieniu się zgrupowań ChALW na kierunku północnym i w centralnej części wschodniego obszaru obrony wybrzeża (Szanghaj). W siłach zbrojnych kontynuowano także wdrażanie zmian mających na celu priorytet wyszkolenia bojowego (kosztem politycznego). Jeśli chodzi o doktrynę wojenną, to attaché informował, że wprowadzono w niej ważną korektę zakładającą dążenie do zatrzymania nieprzyjaciela już na granicach państwa.

Wszystkim opisanym zmianom towarzyszyły działania dyplomatyczne zmierzające do rozwijania współpracy gospodarczej ze Stanami Zjednoczonymi, Japonią, krajami Europy Zachodniej oraz krajami Trzeciego Świata, przy zachowaniu negatywnego stosunku do ZSRS. W opinii płk. Aponowicza celem Pekinu było uzyskanie wsparcia Waszyngtonu w procesie modernizacji chińskiej gospodarki i sił zbrojnych, ażeby następnie – wspólnie z Amerykanami – doprowadzić do uregulowania kwestii spornych w Azji Południowo-Wschodniej i odzyskać Tajwan⁶⁷. Spostrzeżenia te były interesujące i w niemałym stopniu trafne, jeśli się weźmie pod uwagę m.in. ewoluujący stosunek Pekinu do wojny w Indochinach i jego relacje z Hanoi od 1975 r. do końca lat osiemdziesiątych, a także strategiczną koncepcję rozwoju ChRL realizowaną w dekadzie Deng Xiaopinga. Zakładała ona m.in. stworzenie dla Państwa Środka stabilnych warunków do rozwijania potencjału gospodarczego i militarnego, co planowano realizować aż do początków XXI w., kiedy to Chiny miały osiągnąć status supermocarstwa, zdolnego do obrony swoich interesów na terenie całego globu⁶⁸.

⁶⁶ *Ibidem*, k. 68.

⁶⁷ AIPN, 2602/10297, Notatka służbowa pt. „Ocena sytuacji w ChRL i ChALW za okres listopad 1971 – październik 1972”, 10 XI 1972 r., k. 34–39.

⁶⁸ Na ten temat zob. np. P. Benken, *Doktryna wojenna Chińskiej Republiki Ludowej w wybranych dokumentach polskiej dyplomacji z lat osiemdziesiątych XX wieku* [w:] *Wojny i konflikty zbrojne po 1945 r.*

Zakończenie

Podsumowując dotychczasowy wywód, należałoby stwierdzić, że notatki informacyjne na temat ChALW przesyłane do Warszawy przez attachat wojskowy w Pekinie na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych miały ograniczoną wartość, a ich treść najczęściej nie wykraczała ponad to, co można było przeczytać w prasie obcojęzycznej. Miały one jednak pewne znaczenie dla oceny ogólnych trendów występujących w tamtym czasie w siłach zbrojnych ChRL, jak również w kontekście chińsko-polskich relacji dwustronnych, lecz w żadnym wypadku nie mogły stanowić podstawy wyczerpującej analizy potencjału ChALW. Mimo że attachat nie funkcjonował w politycznej próżni, tylko w warunkach ostrego kryzysu w relacjach chińsko-sowieckich, w jego notatkach informacyjnych przeważa na ogół trzeźwe spojrzenie, a prowadzone z rozmachem przygotowania wojenne Pekinu są oceniane przede wszystkim jako aktywność demonstracyjna mająca oddziaływać głównie na ludność ChRL.

Choć w owym czasie w ZSRS i jego krajach satelickich Mao Zedonga uważano za główne zagrożenie dla światowego pokoju, analizowane dokumenty wskazują na to, że nie dążył on do wywołania poważnego konfliktu zbrojnego z udziałem Chin. Charakterystyczna jest dosyć niska ocena potencjału wojennego ChRL, pogrążonej w chaosie rewolucji kulturalnej – zarówno samych sił zbrojnych (mocno zaangażowanych w działania o charakterze administracyjnym i politycznym), jak i zaplecza gospodarczego. Nie sądzono, by ChALW – stosująca specyficzną doktrynę wojny ludowej, bez dostatecznej ilości nowoczesnego uzbrojenia, ze słabszym lotnictwem, niezbyt dużą flotą oraz rozwijanym dopiero potencjałem rakietowym i atomowym – mogła zagrozić siłom zbrojnym ZSRS. Znalazło to pewne potwierdzenie w przebiegu wojny chińsko-wietnamskiej z 1979 r., w której ChALW nie pokazała się z najlepszej strony, aczkolwiek ogólnie konflikt przyniósł Pekinowi istotne zyski polityczne⁶⁹.

Pracownicy attachatu wskazywali na dwa jednoczesne zjawiska – proces modernizacji sił zbrojnych ChRL zapoczątkowany na początku lat siedemdziesiątych i coraz silniejsze tendencje w tym kierunku wśród członków

Zbiór studiów, t. 5, red. G. Kotlarz, Ł. Nadolski, Bydgoszcz 2018, s. 351–368.

⁶⁹ Militarne aspekty konfliktu w rodzimej literaturze przedmiotu jak dotąd najlepiej opisano w niewielkiej pracy popularnonaukowej: Z. Czarnotta, Z. Moszumański, *Chiny–Wietnam*, Warszawa 1995. Zagadnienia polityczne przedstawiono m.in. w artykule: P. Benken, *Wojna chińsko-wietnamska z 1979 roku z perspektywy polskiej dyplomacji* [w:] *Wojny i konflikty zbrojne po 1945 r. Zbiór studiów*, t. 7, red. Ł. Nadolski, W. Bartoszek, Bydgoszcz 2020, s. 373–404.

korpusu oficerskiego. Ich stwierdzenie, że potencjał wojenny Państwa Środka będzie wzrastał, okazało się słuszne, a obserwacje nastrojów w ChALW na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych wskazywały na poparcie przez wojsko modernizacyjnej polityki Deng Xiaopinga, co niewątpliwie pomogło mu w niełatwym procesie przejścia władzy w KPCh i odstawieniu na boczny tor osób kwestionujących jego politykę.

Na koniec trzeba skonstatować, że z dokonanej analizy wynika, iż wywiad wojskowy PRL praktycznie nie miał większych możliwości zdobywania informacji na temat sił zbrojnych ChRL, które wykraczałyby poza oficjalnie dostępne dane.

Bibliografia

Źródła

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, 2602/5800, 2602/7074, 2602/7077, 2602/7841, 2602/7850, 2602/7864, 2602/7927, 2602/7972, 2602/8400, 2602/8401, 2602/8888, 2602/8900, 2602/9524, 2602/9546, 2602/10297, 2602/10577, 2602/11085, 2602/11096, 2602/11873, 2602/12773, 2602/15000, 2602/15188, 2602/17669, 4134/4090.

Źródła opublikowane

Lin Biao, *Long Live the Victory of People's War! In Commemoration of the 20th Anniversary of Victory in the Chinese People's War of Resistance Against Japan*, Beijing 1965.
Sacewicz K., *Sytuacja militarna uczestników wojny wietnamskiej w świetle fragmentów materiału lektorskiego Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR pt. „Uwagi o dynamice konfliktu wietnamskiego (czerwiec 1966)”*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2021, nr 2.

Opracowania

Benken P., *Doktryna wojenna Chińskiej Republiki Ludowej w wybranych dokumentach polskiej dyplomacji z lat osiemdziesiątych XX wieku [w:] Wojny i konflikty zbrojne po 1945 r. Zbiór studiów, t. 5*, red. G. Kotlarz, Ł. Nadolski, Bydgoszcz 2018.
Benken P., *Między Moskwą a Pekinem. Demokratyczna Republika Wietnamu wobec konfliktu chińsko-sowieckiego w latach 1966–1968. Perspektywa attachatu wojskowego przy Ambasadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Hanoi [w:] Studia*

- nad wojnami w Indochinach*, t. 5, red. P. Benken, J. Słowiak, Zabrze – Tarnowskie Góry 2020.
- Benken P., *Ofensywa Wielkanocna 1972. Kulminacyjny punkt wojny wietnamskiej*, Oświęcim 2012.
- Benken P., *Relacje Demokratycznej Republiki Wietnamu z Chińską Republiką Ludową i Związkiem Socjalistycznych Republik Sowieckich w latach 1969–1971 w kontekście II wojny indochińskiej. Perspektywa attachatu wojskowego przy ambasadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Hanoi*, „Studia i Materiały Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego” 2022, nr 2 (18).
- Benken P., *Walka z maoizmem prowadzona przez Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich i jego satelitów w świetle wybranych dokumentów*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2019, nr 2 (23).
- Benken P., *Wojna chińsko-wietnamska z 1979 roku z perspektywy polskiej dyplomacji* [w:] *Wojny i konflikty zbrojne po 1945 r. Zbiór studiów*, t. 7, red. Ł. Nadolski, W. Bartoszek, Bydgoszcz 2020.
- Chang J., Halliday J., *Mao. Nieznana historia*, tłum. P. Amsterdamski, Kraków 2021.
- Czarnotta Z., Moszumański Z., *Chiny–Wietnam*, Warszawa 1995.
- Czarnotta-Mączyńska J., Moszumański Z., *Ussuri '69*, Warszawa 1997.
- Dikötter F., *Rewolucja kulturalna. Historia narodu 1962–1976*, tłum. B. Gadomska, Wołowiec 2018.
- Dziak W.J., Bayer J., *Mao Zedong. Ontologia władzy*, Warszawa 2017.
- Dziak W.J., Pawiński M.A., *Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza*, Warszawa 2014.
- Jureńczyk B., *Broń nuklearna w strategii i polityce bezpieczeństwa Chińskiej Republiki Ludowej*, „Roczniki Humanistyczne” 2019, nr 8.
- Kinnear J., Sewell S.L., *Soviet T-62 Main Battle Tank*, Oxford 2021.
- Kochański A., *Polska 1944–1991. Informator historyczny. Struktury i ludzie*, cz. 1, Warszawa 2022.
- Long Y., *The American Response to the Development of Chinese Nuclear Weapons. A Study in the Evolution of Perception and Policy*, Honolulu 1995.
- Lovel J., *Maoizm. Historia globalna*, tłum. F. Majkowski, Warszawa 2020.
- Lüthi M.L., *Chiny–ZSRR. Zimna wojna w świecie komunistycznym*, tłum. J. Pawłowski, K. Urban-Pawłowska, Warszawa 2011.
- Makowski K., *Świat według Mao Zedonga. Doktrynalne podstawy chińskiej polityki zagranicznej (1949–1976)*, Toruń 2006.
- Mierzejewski D., *Kult jednostki a problem tworzenia „rewolucyjnej tożsamości” w okresie rewolucji kulturalnej*, „Azja–Pacyfik. Społeczeństwo, polityka, gospodarka” 2015, nr 18.
- Paduchowski W., *Potencjał wojenny Korei Północnej na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. w raportach attachatu wojskowego przy Ambasadzie PRL w Phenianie*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2018, nr 3–4.

„Papierowy tygrys” towarzysza Mao...

PRZEMYSŁAW BENKEN – doktor habilitowany nauk humanistycznych w zakresie historii, pracownik Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN w Szczecinie; autor przeszło stu publikacji naukowych poświęconych m.in. dziejom historii najnowszej Polski, ze szczególnym uwzględnieniem komunistycznego aparatu bezpieczeństwa. W 2022 r. laureat Nagrody im. Janusza Kurtyki za najlepszą monografię poświęconą dziejom Armii Krajowej.

PRZEMYSŁAW BENKEN – Dr. habil. in History, currently at the Institute of National Remembrance Branch in Szczecin Historical Research Office, author of more than a hundred academic publications concerning i.a. recent Polish history, with particular focus on the Communist security apparatus. Distinguished with the Janusz Kurtyka Award for the best monograph on the history of the Home Army (2022).